

Pod naciskiem opinii publicznej Francja ponownie protestuje

„Warunki USA są nie do przyjęcia” — stwierdził amb. Bonnet w Waszyngtonie

Ambasador francuski w Waszyngtonie Henri Bonnet otrzymał polecenie od swego rządu złożenia jeszcze jednego oświadczenia w amerykańskim Departamencie Stanu. w sprawie warunków układów dwustronnych, jakie muszą zawrzeć państwa europejskie otrzymujące „pomoc” w ramach planu Marshalla. W oświadczeniu swym ambasador Bonnet stwierdził, że warunki w formie nadanej im przez Departament Stanu są nie do przyjęcia.

Korespondent podkreśla, że ambasador amerykański w Paryżu Jefferson Caffery interweniował w Departamencie stanu o zmianę tych warunków, ponieważ „Zgromadzenie Narodowe i francuska opinia publiczna nie będą w stanie ich przyjąć”. Stwierdził on, że rząd francuski jest już „zachwiany” debata nad sprawą niemiecką

i nowa dyskusja tego rodzaju „nie przyniosłaby nic dobrego”.

Obrady nad funduszami planu Marshalla, prowadzone od 3 dni przez wspólną komisję izby i senatu zakończyły się zwycięstwem izby, która proponowała redukcję planu Marshalla, oraz wydatkowanie funduszu w ciągu 15 miesięcy, a nie w ciągu 12, jak proponował senat. Suma uchwalona wynosi 6.030.710.228 dolarów. Jest! tylko o 1% wyższa od sumy, której za-

dała izba. Senat, jak wiadomo, domagał się funduszy o 25% wyższych. Ustępstwem na rzecz senatu jest klauzula, która upoważnia prezydenta do wydatkowania tej sumy w ciągu 12 miesięcy, gdyby się to okazało konieczne. (APL)

Polski węgiel odbudowuje Europę

Tygodnik „Economist” zamieścił artykuł, poświęcony sytuacji węglowej w Europie. Powołując się na cyfry ogłoszone przez Europejską Komisję Gospodarczą ONZ „Economist” dochodzi do konkluzji, że krajem który przyczynił się najbardziej do poprawy sytuacji węglowej w Europie — jest Polska.

(PAP)

Żniwa w Wielkopolsce rozpoczęte

W tych dniach ruszyła w powiecie nowotomyskim pierwsza żniwiarka. Pod noż żniwiarki poszło pole pięknie wykłoszonego złotkiwego jęczmienia w majątku Michorzewo. Jest to rolniczy zakład doświadczalny, podlegający Naukowemu Instytutowi Ochrony Roslin w Poznaniu. Poza tym równocześnie zbiera się rzepak na polstkach doświadczalnych.

Tak więc można uznać żniwa w Wielkopolsce za rozpoczęte. (Ss)

Pierwszy cios Niemców w Polskę to był cios w robotniczy świat pracy

Buehler prosi o czas do namysłu

W trzecim dniu rozprawy przeciwko Buehlerowi, trybunał kontynuował przesłuchiwanie świadków.

Świadek Seyfried stwierdził m. in., że władze policyjne Gubernii Generalnej były podporządkowane Buehlerowi. Nie wydaje mu się prawdopodobne, aby w systemie hitlerowskim mogły istnieć jakiegoś rodzaju więzi między policją a administracją.

Prokurator Sawicki zwrócił uwagę Trybunału na wyjątek zeznań złożonych swego czasu w Norymberdze. Buehler w czasie okupacji zwracał się do kardynała Sapiehy ze słowami: „Polacy muszą uznać rządy niemieckie w kraju okupowanym”. Oskarżony nie chce zająć stanowiska w sprawie tego zeznania, prosząc, aby mu dano czas dla dokładnego zaznajomienia się z dokumentem. Trybunał do prośby tej przychylił się.

Świadek Adam Kuryłowicz przedstawił sądowi stosunek okupacyjnych władz niemieckich do polskiego świata pracy. Natychmiast po wkroczeniu do Polski, Niemcy rozwiązali wszelkie istniejące organizacje zawodowe i skonfiskowali ich majątki, 9 podziemnych działaczy zawodowych tropiono i zamordowano w obozach koncentracyjnych. Świadek podkreślił, że na samym początku okupacji aresztowano bezpodstawnie wielu działaczy zawodowych i wywieziono do obozu, gdzie większość z nich zmarła. Również na początku okupacji wszystkim robotnikom kazano zgłosić się do dawnych miejsc pracy, bądź też rejestrować się w tzw. „Arbeitsamtach”. Zarejestrowanych wywieziono do Rzeszy. Świadek opowiedział dalej o urządzonych łapankach. Zapanych wywożono nie informując o kierunku i celu. Wielu z nich nie powróciło już do domu.

Dr Julian Huxley w Warszawie

Do Warszawy przybył sekretarz generalny UNESCO dr Julian Huxley, wybitny uczyony angielski. Gościa witał na lotnisku wiceminister oświaty Krassowska, z ramienia MSZ radca Szaniawski, z ramienia Min. Kultury i Sztuki dyr. J. Starzyński, w imieniu polskiego UNESCO prof. dr Arnold. Dr Huxley jest gościem Min. Oświaty oraz Min. Kultury i Sztuki. (PAP)

Uchwały londyńskie są zaprzeczeniem interesów państw sąsiadujących z Niemcami

Niezależnie od noty polskiej złożonej francuskiemu ministerstwu spraw zagranicznych, złożone zostały podobne noty protestacyjne w Londynie, Waszyngtonie, stolicy Belgii, Holandii i Luksemburga. W ten sposób rząd polski zakomunikował swe stanowisko w sprawie Niemiec wszystkim uczestnikom konferencji 6 państw w Londynie.

Rząd Polski stwierdził w przedłożonych notach, że uchwały konferencji 6 państw sprzyjać mogą odrodzeniu agresji, że powyższe uchwały dają Niemcom Zachodnim pierwszeństwo w odbudowie kosztach tych wszystkich narodów, które uciepiły od ich agresji i wreszcie, że uchwały te są zaprzeczeniem interesów państw sąsiadujących z Niemcami. (P. R.)

Warnica

wzorowa wieś doświadczalna na Pomorzu Zachodnim

Na terenie województwa szczecińskiego powstaje jedna z pierwszych w Polsce wsi doświadczalnych. Na ziemiach dawnego niemieckiego majątku, o obszarze 200 ha, buduje się całkowicie nowe chłopskie gospodarstwo. We wsi tej, która nosić będzie nazwę Warnica zamieszka już w sierpniu br. 23 gospodarzy. Wielkość poszczególnego gospodarstwa ustalono na 7 ha. Cała wieś zostanie zelektryfikowana, skanalizowana, otrzymała łazienki a w każdym domu zainstalowany będzie radioodbiornik. Przewidziano wspólny płodozmiarn, wspólna też będzie maszynownia obróbka ziemi. Prace wszystkich gospodarstw koordynować będzie specjalny przodownik.

Już obecnie zasiano 42 ha jęczmienia, pszenicy i ziemniaków. W tej chwili gospodarze, którzy zgłosili się jako pierwsi mieszkańcy Warnicy, oczekują na kompletne ukończenie wsi. Oprócz wymienionych już urządzeń Warnica otrzyma spółdzielnię, własny ośrodek maszynowy, punkt sanitarny, świetlicę i poradnię weterynaryjną. Przewidziano również siedzibę wójtostwa.

Dwie dalsze takie wsie powstaną w Lubelskiem i w okolicy Gdańska. (Ss)

Krwawe starcie przed radą miejską w Paryżu

W sobotę między godziną 11—12 w południe odbyły się w całej Francji strajki, na znak protestu przeciwko brutalnym metodom policji. W Paryżu strajki przybrały szerokie rozmiary.

Mimo próby złamania strajku przez członków związku autobusów, praca w elektrowni została wstrzymana, tak że kolejka podziemna nie kursowała. Autobusy paryskie zatrzymały się na śpodku trasy z wybieciem godziny 11 i udały się w dalszą drogę dopiero o 12. Radio francuskie zamilkło również punktualnie o godz. 11. We wszystkich dzielnicach Paryża odbyły się manifestacyjne strajki. Do poważnych zajęć doszło przed Radą Miejską, gdzie manifestowało wiele tysięcy pracowników paryskich. Policjanci uzbrojeni w pistolety automatyczne usiłowali rozprościć pochód, przy czym 5 osób zostało rannych, a kilkanaście innych aresztowano. (P. R.)

Wierzymy, że Polska i Węgry pójdą wspólną drogą przyjaźni

Węgierska delegacja rządowa opuściła w sobotę Warszawę specjalnym pociągiem. Gości węgierskich zegnali na dworcu głównym w Warszawie przedstawiciele rządu R.P., z premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele. Premier Dinnyes przeszedł przed frontem kompanii honorowej W.P. Przy dźwiękach hymnu polskiego pociąg opuścił stację.

KOMUNIKAT

„W dniach od 17 do 19 czerwca 1948 r. bawiła w Polsce delegacja Rządu Republiki Węgierskiej z panem premierem Lajos Dinnyes na czele. W rozmowach, jakie toczyły się w tym czasie między delegacją węgierską i przedstawicielami Rządu Polskiego, omówiono w niezwykle serdecznej atmosferze wszystkie kwestie, dotyczące wzajemnych stosunków i dokonano wymiany poglądów na problemy międzynarodowe interesujące oba kraje. W wyniku osiągniętej pełnej zgodyności stanowisk został podpisany w dniu 18 czerwca Układ o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Węgierską. Układ podpisali ze strony polskiej: prezes Rady Ministrów Cyrankiewicz i minister spraw zagranicznych Modzelewski, ze strony węgierskiej: prezes Rady Ministrów Dinnyes i minister spraw zagranicznych Molnar.”

W poselstwie węgierskim odbyła się dekoracja członków Rządu R.P. węgierskim republikańskim Orderem Zasługi. Premier Dinnyes, w obecności ministra spraw zagranicznych Molnara udekorował Wielką Wstęgą Orderu marszałka Polski — Zymierskiego, min. spraw. — Świątkowskiego, min. Roln. i R.R. — Dąb-Kocioła i innych.

W imieniu odznaczonych przemówił marszałek Zymierski:

„Traktujemy te odznaczenia jako symbol wzajemnej przyjaźni, która nie

od dziś istnieje między narodem polskim, a narodem węgierskim. Narody nasze wkroczyły po wielkich kataklizmach wojennych na wielką drogę wywołania narodowego, politycznego i społecznego. Wierzymy, że droga ta będzie wspólną drogą narodu węgierskiego jak i narodu polskiego i przyjaźń, zadzierzgnięta na przestrzeni wieków, tym bardziej utrwalaona zostanie na drodze demokracji ludowej.”

Na konferencji prasowej, odbytej w Warszawie minister spraw zagranicznych Republiki Węgierskiej powiedział m. in.:

„Węgierska polityka zagraniczna jest polityką pokoju. Pragniemy bronić naszej niezależności narodowej

PREZYDENT R. P. BOLESŁAW BIERUT:

„Podpisany układ wynika z tradycyjnej, historycznej przyjaźni polsko-węgierskiej, a jednocześnie odpowiada aktualnym potrzebom chwili. Poglębiając i rozszerzając współpracę między obu bratnimi narodami układ ten przyczynia się do utrwalenia pokoju światowego. Jestem głęboko przekonany, że oba nasze narody z głęboką radością przyjmują podpisanie tego układu.”

i zabezpieczyć nasz demokratyczny rozwój. Pierwszym warunkiem tego jest utrzymanie pokoju. Podjęto kwestię — jakie stanowisko zajęłyby Węgry, gdyby powstała koncepcja federacji Jugosłowiańsko-bułgarskiej, lub szerszej federacji bałkańskiej, lub środkowoeuropejskiej. Do rządu węgierskiego nie zwrócono się z propozycją udziału w podobnych federacjach i dlatego nie ma potrzeby zajmowania stanowiska w tej sprawie. Nasza polityka łączy do umocnienia własnej samodzielności. Naszym pierwszym zadaniem jest konsolidacja i rozbudowa struktury gospodarczej i politycznej naszego własnego kraju, ale oczywiście jednocześnie pragniemy utrzymywać jak najbardziej przyjazne stosunki z sąsiedzkimi i innymi państwami demokracji ludowej.” (PAP)

Pierwszy w Polsce kurs dla instruktorów rolnych

Staraniem Ministerstwa Rolnictwa odbyć się mają wkrótce na terenie całego kraju specjalne kursy dla instruktorów rolnych, którzy już obecnie pracują w Gminnych Samopomocach Chłopskich lub w szkołach rolniczych. Pierwszy taki kurs odbył się już na terenie naszego województwa, jeszcze przed terminem przewidzianym. Jest to pierwszy tego rodzaju kurs po wojnie.

Do Rolniczego Zakładu Doświadczalnego Michorzewo, położonego w powiecie nowotomyskim zjechało 21 osób wysłanych przez Powiatowe Samopomocę Chłopskie i szkoły rolnicze z województwa poznańskiego i szczecińskiego. Po 6-dniowych wykładach i praktycznych ćwiczeniach w polu, odbyło się w dniu 19 bm. uroczyste zakończenie kursu i wręczenie dyplomów. Do zebranych przemówił krótko dyrektor Instytutu Naukowego — inż. Starzeński. Podkreślił on szczególnie wielką potrzebę zorganizowania takich kursów. „Instruktorzy są nam szczególnie potrzebni ze względu na konieczność zmiany systemu gospodarowania drobnymi rolnikami, rekrutujących się spośród ludzi, których wojna rozrzuciła w wielu zakątkach kraju, gdzie gospodarowali dość różnorodnie.”

Kurs prowadził kierownik inżynier Dorabiała, inspektor Doświadczalnictwa Zbiorowego. Wykładali na kursie: prof. U. P. dr Barbacki, inż. D. Starzeński, kierownik Zakładu Doświadczalnego w Michorzewie — inż. Boguszewski, dr Falkowski, inż. Dorabiała. Jak wykazały przeprowadzone wśród kursistów rozmowy, skorzystali oni bardzo z wy-

Polski statek „Lewant” w drodze do Stambułu

Polski statek „Lewant”, który był bombardowany na wodach palestyńskich przez lotnictwo egipskie, opuścił o własnych siłach Haifę udając się do Stambułu. Remont statku odbędzie się w jednej ze stoczni włoskich. Kapitan „Lewantu” podał w drodze radio-telegraficznej do Gdyni, że rodziny mogą być całkowicie spokojne o los swoich najbliższych. (P. R.)

W skrócie

30 TYS. OSÓB zostało bezpośrednio dotkniętych klęską powodzi na terenie powiatów: Nowy Sącz, Nowy Targ, Tarnów, Bielsko i części powiatu Bochnia.

MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI Unii Południowo-afrykańskiej, uchylił wyzdane w czasie wojny zarządzenie, zakazujące urzędnikom państwowym należenie do organizacji faszystowskich.

RZĄD EGIPSKI spór z Wielką Brytanią w sprawie Sudanu zamierza przedstawić do rozpatrzenia Międzynarodowemu Trybunałowi Sprawiedliwości.

CZECHOSŁOWACKA PRODUKCJA przemysłowa przekroczyła o 6 proc. poziom z roku 1937. Do końca roku 1948 wzrośnie ona o 10 proc. w porównaniu z produkcją przedwojenną.

NIEMIECKA I SOWIECKA policja graniczna aresztowała ponad 5 tys. graniczników walutami. Od chwili ogłoszenia reformy walutowej w Niemczech zachodnich, niektórzy z tych szmuglerów mieli przy sobie sumy sięgające 400.000 marek.

NOWYNY Sportowe



Rok II Poznań, poniedziałek 21 czerwca 1948 r. Nr 15
TYGODNIOWY DODATEK GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO

Dużo emocji i bramek na meczu ZZK — Legia 5:4 (1:1)

„Angielskiej” sobocie ligowej w Poznaniu nie towarzyszyła wprawdzie mgła — za to po długotrwałym okresie obezwładniających upałów spadł po południu orzeźwiający deszcz, którego z dawna pragnęli wszyscy z wyjątkiem — oczywiście — organizatorów meczu ZZK—Legia i jego 5 tysięcy świadków. Ci ostatni nie mieli — rzecz jasna — nic przeciwko tak pożądanemu nawodnieniu zeschniętej na wiór ziemi, woleliby jednak, aby naturalny ów proces odbywał się w chwili bardziej ku temu odpowiedniej. Nie był nią zaś okres 90 minut, w czasie których poznańscy kolejarze ciężko zarabiali swoje dwa punkty na gościach warszawskich.

dopuszczył do ostrej gry. Korzystając z współpracy bardzo spozstrzegawczych i uważnych obu bocznych sędziów zasłużył na oklaski, którymi nagrodziła go obiektywna publiczność poznańska.

Historia bramek

Prowadzenie uzyskują goście ze strzału Grządziela w 17 minucie. W 22 minucie pada wyrównanie, gdy po rzucie wolnym bitym przez Wojciechowskiego II Słoma „główką” pięknie skierowuje piłkę w górny róg bramki. Po przerwie w 15 minucie błyskawicznie



Drużyna Legii która w meczu z poznańskimi kolejarzami przegrała 4:5

Skład drużyn:

LEGIA: Skromny, Knys, Serafin — Waśko, Szczurek, Milczanowski — Mordarski, Szynański, Grządziel, Markowski, Cyganik.
ZZK: Tomiak (od 40 min. Golebiowski), Sobkowiak, Wojciechowski I — Słoma, Tarka, Matuszak — Polka, Aniola, Alasiński, Białas, Wojciechowski II.

Boisko pokryte kałużami wody i błotem nie było idealnym terenem do gry w piłkę nożną. Niejednokrotnie też zawodnicy, chcąc utrzymać równowagę na śliskiej mazi — musieli stosować pozę żywcem wyjęte z baletu. Również piłka, która nabierała zdradliwego poślizgu, dużo sprawiła kłopotu graczom i bramkarzom obu drużyn.

Mecz sprawił zadowolenie

Mimo tych niemiłych widzianych na meczach piłkarskich akcesorii — spotkanie sobotnie należało do najciekawszych i najładniejszych jakie w ciągu ostatnich lat widziliśmy w Poznaniu.

Niepewny do ostatniej minuty ostateczny wynik zawodów, żywe tempo gry, moc zmiennych, emocjonujących sytuacji podbramkowych a nadto pokazna porcja bramek — sprawiły, że mecz trzymał widzów w nieustannym napięciu i sprawił dużo zadowolenia. Zwolennicy kolejarzy mieli powód do dodatkowej radości, bo przecież wygrała „ich” drużyna i to w spotkaniu z nie była jakim przeciwnikiem. Uciecha była więc ogólna mimo, że uparty „kapuśniaczek” łał się natrętnie za kołnierze.

Zasłużone zwycięstwo

Gospodarze wygrali zasłużenie. „Legiści” byli wprawdzie zespołem bardziej wyrównanym i lepiej zgranym, zademonstrowali też dobry poziom techniczny futbolu, kolejarze jednak zagraли skutecznie i wykazali więcej bojowości w swych akcjach.

Najmocniejszą linią zespołu poznańskiego były formacje ofensywne. Tyłu gości ze Skromnym Waśką i Szczurkiem na czele nie były łatwym orzechem do zgryzienia. Mimo to napastnicy poznańscy operując skrzydłami i szybko przynosząc grę wprowadzali sporo zamieszania pod bramką warszawską. Ze zaś w dodatku strzelali dużo i z każdej pozycji — rezultaty takiej polityki nie dały długo na siebie czekać.

Aniola — motor ataku

W piątce napastników ZZK na najlepszą notę zasłużył sobie tym razem Aniola.

Rwać niepowstrzymanie naprzód prawy łącznik kolejarzy, rozumnie rozdzielając piłki partnerom i sam dużo, celnie strzelał. Zwinny w akcjach, urywał się stale swym czarno-białym opiekunom, myłac ich nieoczekiwanymi zwodami. Był też właściwie kierownikiem napadu kolejarzy, bowiem i Atlasiński i grający później na środku Wojciechowski II, gineli w cieniu wysokiego Szczurka i zadania swego naleyżnie nie mogli spełnić. Podobal się również Polka. Jego dobre biegi i dokładnie mierzone centry czekały tylko na wykonawców. Nie zabrakło ich też pod bramką warszawską. Białas mimo trudności z chorą nogą był graczem wartościowym i dla tyłów gości niezbępnym.

W defensywie — niedobrze

gorzej przedstawiała się rzecz w defensywie gospodarzy. Niezawodny do-

Strada Tarka był w sobotę cieniem samego siebie i zagrał daleko poniżej swej zwykłej formy. Widocznie niedyspozycja stopera kolejarzy udzieliła się reszcie. Sobkowiak miał momenty niepokojącej wprost słabości. Matuszak grał bez głowy, spóźniał się do piłek, nie pilnował krycia i był najsłabszym punktem defensywy. Jedynie Słoma zagrał dobrze, „wielki mecz” i obok Anioly był najlepszym graczem jedenastki poznańskiej.

Z zachowania — niedostatecznie

Goście stosując system krótkich przyziemnych podań zademonstrowali grę ładną dla oka i technicznie zaawansowaną — gubili się jednak w akcjach podbramkowych. Przy lepiej dysponowanej defensywie kolejarzy — napastnicy warszawscy nie osiągnęliby tak pokaźnego dorobku bramkowego.

Niesmakiem napełniło publiczność poznańska zachowanie się graczy Legii. Lekceważąca i niesportowa postawa wobec sędziego zawodów, demonstracyjne krytykowanie jego słusznych orzeczeń i kłótniowość — zasługują na ostrą naganę.

Arbiter zawodów — Olewski z Krakowa utrzymał graczy w ryzach i nie-

kombinacja Aniola-Białas-Aniola, po której ten ostatni strzela pod poprzeczkę w pełnym biegu. W nast. minucie rzut karny z 11 m za faul na Grządzielu zamienia Cyganik w drugą bramkę dla Legii. W 20 minucie Wojciechowski I bije rzut wolny z 18 m, Skromny wypuszcza piłkę z rąk, a nadbiegający Polka lokuje ją w siatce. W 25 minucie Aniola strzela ostro w słupek, Białas przytomnie dobija i jest 4:2. W 29 minucie Szynański strzela 3 bramkę dla gości, a w 2 minuty później z przeboju czwarta. Wreszcie w 40 minucie wśród niebywałego aplauzu widzów Polka zamienia rzut wolny z 20 metrów na zwycięską bramkę. Sus



Czołowi gracze Legii Waśko i Szczurek

Kajakarstwo przoduje

X Kajakowe Mistrzostwa Wielkopolski

Dziwne zrzędzenie losu. Ilećroć w Poznaniu zorganizowana zostaje poważna impreza kajakowa, tylekroć aura zmienia swe oblicze. Prawdopodobnie Neptun ma taki sentyment dla kajakarzy, że nie tylko nie szczydli amatorom sportów wodnych wody pod łódkie, ale jeszcze na dodatek obdarza cierpliwych sportowców wodą z góry. Tak było i w tym sezonie na Rusałce.

Bogaty program regat kajakowych zorganizowany przez Okręgowy Związek PZK w ubiegłą sobotę i niedzielę, na pięknym torze Rusałki, nie miał szczęścia do pogody. Organizatorzy stanęli na wysokości zadania. Już w pierwszym dniu mieliśmy szereg niespodzianek. Najbardziej sensacyjnym biegiem był bieg K1W seniorów na 10 000 m, w którym Jeżewski z KS Surma zwyciężył dotąd niepokonanego wicemistrza świata Sobieraja z HCP.

W niedzielę, tj. w drugim dniu regat rozpoczęto część oficjalną raportem, który odebrał prezes Okręgu Tkaczyk. Przy dźwiękach hymnu narodowego, flagę na maszt wciągnęła dotychczasowa mistrzyni Polskiej kol. Szajków-

na, po czym w krótkim przemówieniu prezes Tkaczyk dał reasumpcję z dotychczasowej pracy klubów poznańskich i ogłosił listę ofiarodawców cenowych nagród. Apel o szlachetną rywalizację, wygłosił sędzia główny regat kol. Woźniak.

W drugim dniu, na trasie spłynęło dziesięć biegów.

Drugi dzień, tak samo jak pierwszy, przyniósł szereg niespodzianek i atrakcyjnych wyników. Dobrze popisali się juniorzy w swych konkurencjach. Szczególnie panie, w biegu na 600 m na jedynkach, uzyskały mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych, doskonałe czasy. Według informacji z zagranicy i przygotowaniu się Węgrów i Szwedów do Olimpiady, panie nasze uzyskały czasy na 600 m zbliżone do czasów przedolimpijskich w konkurencji pań na pięciuset metrach. Mogły by zatem z powodzeniem konkurować z elitą kajakarek europejskich. Czas Szajkówny z G. M. S. Luboń 2:55,8 sek. na trasie 600 m jest tego najlepszym dowodem. Szulzówna Teresa z KK 28 zajmując drugie miejsce w czasie 2:56,2 stała

Wyniki ostatnich rozgrywek Ligi Piłkarskiej

| | |
|---------------------------|-------|
| ZZK — LEGIA (WARSZAWA) | 5 : 4 |
| AKS — POLONIA (BYTOM) | 3 : 2 |
| POLONIA (WARSZAWA) — RUCH | 0 : 3 |
| CRACOVIA — LKS | 6 : 1 |
| WIDZEW — TARNOWIA | 3 : 2 |
| WISŁA — WARTA | 5 : 2 |
| GARBARNIA — RYMER | 3 : 4 |

Dobre wyniki sprinterów w 21 mistrzostwach POZLA Cieślakówna bije rekord okręgu na 200 m

Trzecie powojenne mistrzostwa okręgowy klasy A w lekkiej atletyce mamy już poza sobą. Brało w nich udział 92 zawodników i 43 zawodniczki z ośmiu klubów poznańskich: AZS, Warta, ZZK, Odz. Lechia, Pancerni, Tramwajarz, Pocztowiec i PMS. Uderzała absencja klubów prowincjonalnych. Ze znanych lekkoatletów nieobecni byli: Leszczyńska i Hans z AZS oraz Płockowiak z Drukarza.

Zgodnie z przewidywaniami w konkurencjach męskich zwyciężył w wysokim stosunku AZS 224 p. przed Wartą 140 p., ZZK 45 p., Pancernymi 22 p., Pocztowcem 5 p. oraz Tramwajarzem 3 p. Wśród pań przekonywujące zwycięstwo odniósł młody zespół Warty 114 p. Niespodzianką było ostatnie miejsce AZS 38 p., który wyprzedził ZZK 68 p. oraz Lechię 41 p.

Zawody przeprowadzono na boisku „Arena”, które ze względu na pięciotorową bieżnię nie nadaje się do imprez mistrzowskich.

Jeśli chodzi o wyniki, na pierwsze miejsce wysuwa się nowy rekord okręgu w biegu na 200 m pań, uzyskany przez Cieślakównę.

W ub. tygodniu wygrała ona w Olsztynie eliminację na 200 m. przed spotkaniem z Czechosłowacją, bijąc w czasie 27,8 s. Gębolską i Brockównę. Jej wynik sobotni, choć uzyskany bez konkurencji wynosi 27,6 s., co dowodzi, że jest ona w tej chwili bezwzględnie najlepszą naszą reprezentantką tego dystansu. Tym dziwniejszym wydaje się pominięcie jej w składzie drużyny narodowej na wyjazd do Czechosłowacji. Niespodziewanie dobrą formę wykaźał Rutkowski, który zdaje się, znalazłszy godnych rywali w Danowskim i Stawczyk, zabrał się solidnie do pracy i odzyskuje swą pozycję wśród sprinterów polskich, uzyskując 10,9 na 100 m i 22,6 s. na 200 m.

Z dalszych wyników na podkreślenie zasługują u panów: 17,0 s Skałbanii na 110 pl. (trzeci najlepszy czas tegoroczny), dalej — 4,14,9 min. młodego Kiełczewskiego w biegu na 1500 m, przy czym przypominamy, że zawodnika tego odkryło w biegu „Głosu Wielkopolskiego”.

Dobre wyniki uzyskali jeszcze: AZS

w sztafecie 4x100 m — 44,7 s. (najlepszy czas klubowy w Polsce w rb.), K. Hoffmann w dysku — 40,97 m oraz



Nowak i miejsce w rzucie kulą

Fot.: „Głos Wlkp.” — E. Kitzmann

Paprocki w sk. wzwyż — 1,75 m, uwzględniając kieszka odskocznę.

Wśród pań, poza Cieślakówną, wyróżniły się: Adamska i Kruszkówna oraz Brzeźniowska.

Wyniki mistrzostw POZLA

Panowie: 100 i 200 m — Rutkowski 10,9 i 22,6 s.; 400 i 800 m — Koneczny 54,6 i 2,07,4 min.; 1500 m — Kiełczewski 4,14,9 min.; 5 km — Świdawski 17,25,6 min.; 10 km Piotrowski 35,39 min.; 110 m pl. — Skałbania 17,0 s.; 400 m pl. — Wojterski 62,8 s.; 4x100 i 4x400 m — AZS 44,7 i 3,49,1 m.; w dal — Stawczyk 6,68 m; wzwyż i tyczka Paprocki 1,75 i 3,20 m; trójskok — Hoffmann 12,77 m; kula — Nowak 12,44 m; dysk — Hoffmann 40,97 m; oszczep — Jarczyński 48,05 m; młot — Krawczyk 37,65 m. Panie: 60 m — Kruszkówna 8,2 s.; 100 i 200 m — Cieślakówna 13,6 i 27,6 s.; 800 m Rybarczyk 2,45,1 min.; 80 m pl. — Dobrowolska 16 s.; 4x100 — AZS 55,9 s.; 4x200 ZZK 2,00,8 min.; w dal Cieślakówna 4,52 m; wzwyż — Białowska 1,30 m; kula Starczewska 9,77 m; dysk i oszczep — Brzeźniowska 30,75 i 29,86.

Tenis

Polska — Rumunia W pierwszym dniu Viziru wygrywa z Kończakiem

Na korcie centralnym WKS Legia w piątek rozpoczął się międzynarodowy mecz tenisowy Polska — Rumunia. Zawody poprzedziło powitanie obu reprezentacji państwowych, którego ze strony polskiej dokonał prezes Polskiego Związku Tenisowego — Waydowski, ze strony rumuńskiej prezes Rumuńskiego Związku Tenisowego Rarus. Po odegraniu hymnów narodowych obu państw rozegrany został mecz między Viziru (Rumunia) i Kończakiem (Polska). Po 5-setowej walce zwyciężył Viziru w stosunku 8:6, 6:1, 3:6, 4:6, 6:3.

W drugiej grze pojedynczej spotkanie między Caralulsem (Rumunia) i Skoneckim (Polska) zostało przerwane w 4 secie z powodu zapadającego zmroku. Stan meczu w chwili przerwania był: 6:3, 8:6, 4:6, 2:2 dla Skoneckiego. Mistrz Polski przeważał wyraźnie w pierwszych 2 setach, w czasie których był stale stroną atakującą.

Po pierwszym dniu mecz prowadził Rumunia 1:0.

Po drugim dniu

wynik remisowy 2:2

W drugim dniu międzynarodowego meczu tenisowego Polska — Rumunia

się groźną konkurentką naszej mistrzyni.

Ze względu na późną porę zakończenia regat, nie możemy w tej chwili podać szczegółowych wyników, które są jeszcze w opracowaniu komisji sędziowskiej, lecz wyniki te podamy w jednym z najbliższych numerów.

Na szczególne wyróżnienie w organizacji regat i uznanie za pracę w łączności na trasie, należy oddać naszym harcerzom z drużyny Wilków Morskich, którzy służąc łączności, pod kierownictwem dha Chrobota, wykonał ku zupełnemu zadowoleniu. Spikierem i informatorem prasowym był p. K. Tomsza.

dokończono spotkanie w grze pojedynczej pań Skonecki — Caralulis.

W dokończeniu przerwanego wczoraj, przy stanie 6:3, 8:6, 4:6, 2:2, spotkania, między Skoneckim a Caralulisem, mistrz Polski zwyciężył Rumunia, wygrywając czwartego seta pe zwyciężając w stosunku 9:7.

Skonecki zdobywa na początku przewagę i uzyskuje 4:2, a następnie prowadzi 5:3 i ma piłkę meczową, którą jednak przegrzyna. Caralulis wyrównuje i wygrywa gema. Stan brzmi 5:4 dla Skoneckiego. Gra jest bardzo nerwowa. Obydwaj teniści grają ostrożnie na długą wymianę piłek. Przy stanie 7:6 Skonecki na trzy mecz-bole, lecz nie potrafi wygrać decydującej piłki. W rezultacie Caralulis wygrywa gema, wyciągając na 7:7. Dwa następnie gemy wygrywa Skonecki, kończąc seta 9:7 i wygrywając mecz.

Następnie rozegrano grę pojedynczą pań: Jędrzejowska — Stanescu. Rumunka prowadzi w pierwszym secie 2:0, następnie Jędrzejowska wyrównuje na 2:2 i od tej pory ma już zdecydowaną przewagę nad słabą grającą Rumunką. W rezultacie Polka zwyciężyła pewnie 6:4, 6:3.

W grze podwójnej pań Rumuni Caralulis i Szmidt pokonali parę polską Skonecki — Bratek 6:2, 9:7, 6:2. Jedynie w drugim secie Polacy nawiązali równorzedną walkę z lepiej zgraną parą rumuńską, która poza tym była dużo lepsza przy siatce.

Po drugim dniu spotkania wynik meczu brzmi 2:2.

Z ostatniej chwili:

Polska — Rumunia 4:2

III dzień rozgrywek

Kończak (P) — Caralullis 7:5, 6:3, 2:6, 10:6

Skonecki — Viziru 4:6, 6:1, 6:6, 6:4, 6:3

Jutro odbędzie się gra mieszana.

Tour de Pologne

248 km na rowerze

Czytelnik

Zwiedzamy V etap Szczecin - Poznań

Jutro nastąpi start do gigantycznego wyścigu kolarskiego Dookoła Polski. Ostatnie przygotowania zostały pocy-

zynione. Organizatorem V etapu Szczecin - Poznań - Rawicz jest Redakcja „Głosu Wielkopolskiego” wespół z Poznańskim Okr. Zw. Kolarskim. Celem zapoznania się z pracami organizacyjnymi na tym odcinku, udajemy się na objazd trasy. Reklamowy wóz „Czytelnik” sunie szybko po równej drodze (asfalt i kostka) w kierunku Szczecina.

Pod Pniewami coś nam się nie podoba! Objazd! Strzałka wskazuje w lewo. Szosa w naprawie. Co prawda niedługo odcinek - objazd prowadzi w odległości 500 m równoległe do szosy, niemniej jest to nieprzewidziana przeszkoda. Zbaczamy z drogi 5 km do Międzychodu i na ten temat rozmawiamy ze starostą powiatu p. T. Kłosem. Starosta przychylnie ustosunkowuje się do naszej prośby i przyrzeka, że w razie, gdyby szosa na tym odcinku nie była naprawiona w całości do 27 bm., naprawiony zostanie pasek o szerokości 1 i pół m, aby umożliwić kolarzom przejazd. Odpowiednie zarządzenie zostają natychmiast wydane i za chwilę ruszamy dalej.

W Skwierzynie również zatrzymujemy się w Starostwie. P. wicestarosta Koleńczuk już wie o co chodzi. Sam nas informuje o poczynionych pracach. Stwierdzamy, że wszystko w porządku, ruszamy dalej.

Gorzów. Jak zdążyliśmy zauważyć stolica Ziemi Lubuskiej z wielkim entuzjazmem odnosi się do wyścigu. Powstał tu nawet specjalny Komitet Wyścigu Dookoła Polski, który funduje nagrodę w postaci pięknego pucharu. Organizatorzy urządzają tu lotny finisz. Poza tym Gorzów zorganizował za miastem punkt odżywczy. Z pełnym spokojem opuszczamy miasto, które tak wiele zrozumienia wykazuje dla gigantycznego wysiłku kolarzy.

Możemy być spokojni - organizacja na pewno dopisze.

Na odcinku Poznań - Rawicz, które-

go organizacja również należy do redakcji naszego pisma, napotykamy na miłe niespodzianki. Na tej trasie będą miały miejsce aż trzy lotne finisze. Rozegrane one zostaną o nagrodę miasta Kościana i Leszna oraz powiatów Leszna i Rawicza. Oprócz tego kolarze zostaną przyjęci entuzjastycznie. Okła-

Losowanie olimpijskich rozgrywek piłkarskich

W Zurychu odbyło się losowanie gier olimpijskiego turnieju piłkarskiego, którego dokonali przedstawiciele międzynarodowej federacji piłki nożnej. Losowano osobno pierwszą rundę gier turnieju oraz rozgrywki eliminacyjne. Udział w olimpijskim turnieju piłkarskim zgłosiło 23 państwa, toteż w pierwszej rundzie turnieju odbędą się 9 spotkań, a ponadto rozegrane zostanie 7 meczów eliminacyjnych.

W eliminacjach spotkają się następujące zespoły: Luxemburg - Afganistan, Jugosławia - Pakistan, Irlandia - Holandia, Chiny - Turcja, Szwecja - Austria, Burma - Indie, Egipsk-

ów i kwiatów nie zabraknie, a przy dźwiękach miejscowych orkiestr, różnej pojeździe się kolarzom.

Wobec tak pełnego zrozumienia i przychylnego ustosunkowania do wyścigu dookoła Polski ze spokojem oczekujemy terminu przejazdu kolarzy przez nasz etap. (t)

Dania. Bez rozgrywek do pierwszej rundy weszły następujące państwa: Polska, Anglia, Francja, Węgry, Włochy, Korea, Meksyk, Palestyna i Stany Zjednoczone.

W wyniku losowania w pierwszej rundzie grać będą: Polska - USA, Luxemburg względnie Afganistan z Egiptem lub Dania, Jugosławia względnie Pakistan z Palestyną, Francja z Burmą lub Indiami, Anglia z Irlandią względnie Holandią, Korea z Meksykiem oraz zwycięzca spotkania Chiny - Turcja ze zwycięzcą meczu Szwecja - Austria.

Skład lekkoatletek polskich na mecz z Czechkami

W ośrodku przygotowań olimpijskich w Olsztynie odbyły się zawody eliminacyjne dla przebiegających na obozie czołowych lekkoatletek polskich, mające na celu wyłonienie kobiecej reprezentacji Polski na mecz z Czechkami w dniach 22 do 23 bm. w Witkowicach. W wyniku przeprowadzonych eliminacji ustalono następujący skład drużyny polskiej:

80 m przez płotki: Peskówna, Mitan, 100 m: Moderówna, Hejducka; 200 m: Brockówna, Gebolisówna; skok w dal:

Nowakowa, Moderówna; skok wzwyż: Nowakowa, Mitan; rzut kulą: Wajsówna, Elakowiczówna; rzut dyskiem: Wajsbówna, Dobrzańska; rzut oszczepem: Sidoradzka, Stachowicz; sztafeta 4x100 m: Mitan, Moderówna, Brockówna, Hejducka (rezerwa Gebolisówna).

ZZK (Rawicz) Pionier (Szczecin) 3:3

Spotkanie towarzyskie powyższych drużyn odbyło się w ub. piątek w Rawiczu i zakończyło się po ładnej i żywej grze wynikiem nierozstrzygniętym. Bramki dla ZZK zdobyli: Smełka 2 i Janiszewski 1. Sędziował poprawnie p. Losiak z Kościana.

Juniorzy ZZK (Rawicz) pokonali juniorów PMS (Poznań) 2:1. (wc)

Najlepsze wyniki w świecie

Najlepsze wyniki lekkoatletyczne, uzyskane w tym sezonie na świecie, przedstawiają się w poszczególnych konkurencjach następująco:

Bieg 100 m: La Beach (Panama) - 10,2 sek.; 200 m: La Beach (Panama); - 20,2 sek.; 400 jardów (402 m): Mc. Kenley - 46 sek.; 800 m: Hansenne (Francja) - 1:49,4; 1500 m: Hansenne (Francja) - 3:50; 3000 m: Zatopek (Czechosłowacja) - 3:07,8; 5000 m: Zatopek (Czechosłowacja) - 14:29,6; 10 000 m: Zatopek - 30:28,4; 3000 m z przeszkodami: Sjostrand (Szwecja) - 9:02; skok wzwyż: Coffman (USA) - 2,03 m; skok w dal: Steele (USA) - 7,92 m; trójskok: Thompson (Gujana) - 15,29 m; skok o tyczce: Marcon (USA) - 4,40 m; pchnięcie kulą: Fonville (USA) - 17,68 m; dysk: Gordien (USA) - 54,55 m; rzut oszczepem: Seymour (USA) - 72,20 m; rzut mło-

tem: Nemeth (Węgry) - 59,90 m; 110 m przez płotki: Dilard (USA) - 13,6 sek.; 400 m przez płotki: Cochran (USA) - 52,2 sek.

Liga żużlowa w Rawiczu

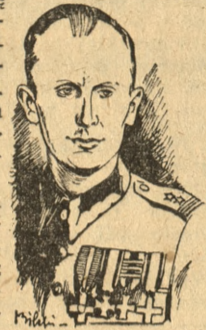
Rozegrane w ub. niedzielę w Rawiczu wyścigi motocyklowe o mistrzostwo ligi żużlowej, zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem GKM-Gdańsk który na możliwych 27 pkt. uzyskał 22 przed „Tramwajazem” (Łódź) 15 pkt. i Motoklubem Rawicz 11 pkt. Żużlowców z Rawicza prześladował pech, gdyż z powodu defektów maszyn, musieli oddać kilka punktów bez walki. Indywidualnie największe punktów zdobył Nikietyn GKM-Gdańsk na Jappie 500 ccm - 9 pkt. przed swoim kolegą klu-

2,5 mil. złotych zebrał Wojewódzki Komitet Olimpijski dla naszych sportowców

Poznań poszczycić się może nowym wielkim osiągnięciem. Działający na terenie województwa Komitet Olimpijski pod przewodnictwem ppłk. Róg-Mazurka zebrał 2,5 mil. zł na rzecz sportu polskiego. W uznaniu zasług Komitet otrzymał pismo od władz centralnych następującej treści:

„Milo nam jest móc zawiadomić Panów, że na posiedzeniu w dniu 5 czerwca br. Polski Komitet Olimpijski postanowił jednogłośnie wyrazić Wojewódzkiemu Komitetowi Olimpijskiemu w Poznaniu wyrazy uznania i podziękowania za dotychczasową pracę w akcji zbiórkowej na Fundusz Olimpijski”.

W ub. sobotę odbyła się konferencja działaczy olimpijskich naszego województwa. Konferencja miała na celu zdingowanie powiatowych prezesów KÖ Olimpijskich do jeszcze większego wysiłku około zbiórki na rzecz Funduszu Olimpijskiego. Po powitaniu przez przewodniczącego WKO ppłk. Róg-Mazurka przedstawiciele władz i gości, przemówili, życząc dalszej owocnej pracy, pp.: wiceprzewodniczący WRN p. Tkaczyk i Rutkowski z ramienia Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej. Następnie zebrani wysłuchali referatów: ppłk.



ppłk. Róg Mazurek

Róg-Mazurka na temat ogólnych zadań i struktury organizacyjnej Pow. WKO. skarb. p. J. Sredzińskiego nt. zadań roli referatów finansowych i skarbników Pow. Kom. Olimp. Sprawozdanie z działalności Miejskiego Komitetu Olimpijskiego Poznań złożył dyr. M. Paetz oraz z działalności Pow. Kom. Olimp. w Międzychodzie jako najlepszego powiatu w województwie p. Tejszerski.

Jak wynikało z dyskusji oraz rzuconych projektów, prace Komitetów w województwie poznańskim; na Ziemi Lubuskiej będą jeszcze w większej mierze nasilone, aby zasilić kasę Funduszu Olimpijskiego poprzez godziwe rozrywki kulturalne i zbiórki uliczne. Mamy nadzieję, że społeczeństwo Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej, przez zrozumienie i docenianie ważności wyjazdu naszych sportowców na Olimpiadę, przyjdzie z pełną pomocą Komitetowi Olimpijskiemu.

Nagroda Prezydenta R. P. dla zwycięzcy raidu

Prezydent R. P. Bolesław Bierut ufundował nagrodę dla zwycięzkiego zespołu w 14 międzynarodowym raidzie Automobilklubu Polski. Uczestnicy raidu będą przyjęci w dniu 4 lipca przez Prezydenta R. P., któremu złożą meldunek z przebiegu imprezy.

W piątek nastąpiło zamknięcie zapisów do raidu. Ogółem zgłosiło się 89 zawodników, w tym około 30 Czechów.

W Strzeszynie otwarto nową pływalnię i plażę

Do rzędu największych prac Miejskiego Wydziału Ogrodu i Zieleni w Poznaniu należy zaliczyć urządzenie nowej wielkiej plaży nad jeziorem w Strzeszynie.

Niewielkim nakładem kosztów wybudowano obok dawnej leśniczówki szatnię oraz bufet plażowy. Szatnia obsłużyć może dziennie ok. 1500 osób. Przy kiosku bufetowym urządzone kryte tarasy z kamienia doloimitowego i pali drzewnych. Od tego tarasu wprost do jeziora prowadzi szeroka ścieżka wykładana płytami betonowymi. Sama plaża tzw. trawiasta zajmuje przestrzeń kilku tysięcy m kw. i posiada dwa boiska do gry w siatkówkę. Bezpośrednio przy drodze dojazdowej wybudowano obszerny parking dla samochodów i motocykli.

Nowe kąpielisko otwarte jest co-

dziennie od godz. 9-21. W najbliższych dniach zostanie uruchomiona linia autobusowa, która zwolennicy sportów wodnych i plażowania będą mogli wygodnie dojechać do Strzeszyna od końcowego przystanku linii tramwajowej nr 9 w Golecinie. W przyszłości tuż obok tarasu bufetowego stanie piętrowy domek weekendowy z restauracją. Na piętrze wynajmowane będą pokoiki dla wycieczkowiczów.

Otwarcia nowego kąpieliska dokonał w ub. sobotę wiceprezydent m. Poznania inż. Swierczyński w obecności przedstawicieli Zarządu Miejskiego i Miejskiej Rady Narodowej. (c)

Mistrzostwa akademickie Polski w lekkiej atletyce w Poznaniu

W nadchodzącą sobotę, 26 bm. i niedzielę, 27 bm. odbędą się w Poznaniu na „Arenie” mistrzostwa akademickie Polski w lekkiej atletyce, które z polecenia centrali AZS-ów organizują poznańscy AZS.

Program mistrzostw akademickich przewiduje wszystkie konkurencje lekkoatletyczne mistrzostw Polski panów z wyjątkiem biegu na 10 000 m i rzutu młotem.

Do tej atrakcyjnej imprezy zgłoszono dotąd ponad 100 zawodników z wszystkich ośrodków akademickich Polski.

Zawody akademickie rozpoczynają się każdorazowo o godz. 16. (al)

Z notatnika motocyklisty

W dniu 4 lipca br. odbędą się w Poznaniu, na torze trawiastym w Ławicy motocyklowy „IX Wyścig o Złoty Kask”. Impreza ta gromadziła zawsze dobrą stawkę kierowców. W tegorocznym Wyścigu o Złoty Kask startować będą kierowcy czescy, którzy braли udział w „Grand Prix” w Poznaniu. Przez wprowadzenie zmian regulaminu została podwyższona ilość biegów do 9.

W dniach 26-29 bm. organizuje Okr. Zw. Motocyklowy wycieczkę pod hasłem „Poznań-Karkonosze” do Wieńca-Zdroju (Świeradów-Zdrój). Wyjazd uczestników nastąpi w dniu 26 bm. w 2 grupach o godz. 8 i 14. Udział mogą brać wszyscy motocykliści. Trasa przebiega przez Leszno, Waschowę, Głogów. Następnie w kierunku na Szprotawę do Bolesławca i przez Gryfów Śl. do Wieńca-Zdroju. W czasie wycieczki odbędą się wyprawy w tereny górskie oraz do ciekawych obiektów przemysłowych i kąpielisk leczniczych.

W dniach od 2-9 sierpnia br. odbędzie się Międzynarodowy Maraton Motocyklowy długości 2500 km. Start do tej gigantycznej imprezy nastąpi w Czechosłowacji w miejscowości Zlin. gdzie też odbędzie się próba sprawności. Po 3 dniach jazdy zawodnicy przybędą do Jeleniej Góry i na próbę zręczności do Wrocławia. Dalsze 3 dni raidu odbędą zawodnicy na trasie po terenach Ziemi Odzyskanych, Międzynarodowy Maraton Motocyklowy będzie niejako „olimpiadą” w tej gałęzi sportu. Ze strony polskiej należy się spodziewać startu około 100 zawodników. Termin zgłoszeń upływa z dniem 7 lipca br.

Skład reprezentacji Polski na mecz z Danią

Kapitan sportowy Polskiego Związku Piłki Nożnej - Alfus ustalił skład reprezentacji Polski na mecz z Danią, który odbędzie się dnia 26 bm. w Kopenhadze.

Barw Polski bronić będą: Skromny (Legia), Barwiński (Tarnovia), Janduda (AKS), Jabłoński II (Cracovia), Parpan (Cracovia), Waško (Legia), Przeherka (Ruch), Siešlik (Ruch), Alszer (Ruch), Górski (Legia), Bobula (Cracovia).

Rezerwowi: Jakubik (Garbarnia), Flanek (Wisła), Szczurek (Legia), Gracz (Wisła).

W składzie przewidziane są jeszcze następujące zmiany: Górskiego, który ma po ostatniej kontuzji nogę w gipsie, zastąpi Kohut (Wisła), oraz w razie gdyby Przeherka, który jest też po kontuzji nie mógł grać na najbliższym meczu Polonia (Warszawa) - Ruch, miejsce jego na lewym skrzydle zajmie Bobula, a na prawym zagra Kubicz (Ruch).

Z drużyną wyjeżdżają dyr. GUFZ inż. Kuchar, kpt. sport. PZPN Alfus, delegat zw. Rady Młodzieży Glinka oraz wiceprzewodniczący WGID - Ogrodzki.

Poza tym z drużyną wyjeżdża specjalny sprawozdawca Polskiego Radia - Dobrowolski, który prowadzić będzie transmisję meczu.

Drużyna wylatuje samolotem w czwartek, dnia 24 bm. Wszyscy za-

Czytajcie Sport i Wczasy

W numerze dzisiejszym „Sport i Wczasy” ukażą się artykuły naszych olimpijczyków: Kazimierza Kucharskiego i Witolda Majchrzyckiego.

Zioła jako najlepszy kosmetyk doradca
„MODA I ŻYCIE PRAKTYCZNE”
Nr 17

Plany POZB

Nowe władze POZB poważnie zastanowiły się nad podniesieniem poziomu pięściarstwa w Wielkopolsce. POZB postanowił rozgrywać spotkania co dwa tygodnie w następujących miastach: Szamotuły, Leszno, Rawicz, Gorzów, Zielona Góra, Ostrow i Gniezno. Będą to mecze reprezentacji Poznania z reprezentacją kilku miast. Dobór par będzie ściśle przestrzegany. Dla silniejszych przeciwników będzie lepszych bokserów, a dla słabszych - gorzszych.

W ten sposób pomyślany plan da możliwość podciągnięcia formy i rutyny prowincji, a okręgowi przyniesie pożądaną od dawna wyrównanie i podniesienie poziomu.

POZB stara się o uzyskanie zgody na przeprowadzenie mistrzostw Polski juniorów. Przedboje, ćwierćfinały, a nawet półfinały odbywałyby się w jed-

nym z miast powiatowych, finały natomiast w Poznaniu. (mi)

KOMUNIKATY

Komunikat Woj. Urzędu Kultury Fizycznej Wojewódzki Urząd Kultury Fizycznej poszukuje kandydatów na Inspektorów K. F. dla 15 powiatów woj. poznańskiego.

O wszelkie informacje ze względu na krótki termin należy natychmiast zgłosić się osobiście lub pisemnie do Woj. Urzędu Kultury Fizycznej Poznań, ul. Chelmońskiego 21/III ptr. możliwie z danymi stwierdzającymi kwalifikacje. Ostateczny termin zgłoszeń dla kandydatów na kurs 25 czerwca br.

Zarząd Klubu Sportowego ZZK Poznań zawiadamia, że w dn. 25 bm. o godz. 19 odbędzie się w baraku na boisku własnym na Dębcu zebranie organizacyjne sekcji pływackiej. Uprasa się o jak najliczniejszy udział członków Klubu i sympatyków.

